



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr 333 (1278)

Bolesław Bierut

Zjednoczenie – nowy etap w walce o lepszą przyszłość



obejmującego całe nasze życie społeczne, we wszystkich jego dziedzinach.

Można to sformułować jeszcze wyrażniej: **ZJEDNOCZENIE POLITYCZNE KLASY ROBOTNICZEJ JEST LIKWIDACJĄ JEJ ROZBICIA** na skutek przewyciężenia jego źródeł ideologicznych na podstawie nagromadzonego przez klasę robotniczą doświadczenia, jest bilansowaniem 5-letniego okresu przemian rewolucyjnych które przeżywa Polska od chwili powstania Krajowej Rady Narodowej u schyłku roku 1943.

O sile i autorytecie klasy robotniczej w procesie rewolucyjnych przeobrażeń społecznych, o jej zdolności do prowadzenia za sobą najszybszych mas pracujących, stanowi jej program polityczny, jej zawartość

wewnętrzna, jej dojrzałość i nieugiętość ideologiczna, jej zdecydowana postawa rewolucyjna. Partia nasza czyniła niezłomowanie wysiłki by te nieodzowne warunki hegemonii klasy robotniczej stworzyć. Ale nawet w warunkach walki o władzę polityczną i o jej umocnienie po wyzwoleniu ruch robotniczy miał przejść głęboki proces dojrzewania ideologicznego i stopniowej kolidacji wewnętrznej w ramach współdziałania jednolitefrontowego obu partii robotniczych przy zachowaniu jeszcze ich odrębności organizacyjnej. Wywierały na to wpływ częściowo cięższe starych tradycji i powolność przeobrażeń ideologicznych. Znaczenie silnie oddziaływała jednak na ten stan trwająca ostra walka klasowa, podjęta z wewnątrz i

z zewnątrz przez odsunięcie od władzy i od dawnych źródeł swej siły ekonomicznej elementy obszarnczo-kapitalistyczne.

W warunkach tej ostatniej walki klasowej wzrastał również nacisk WRN-owskiej agentury burżuazyjnej na odrzoną PPS, opóźniająca częściowo ogólne procesy konsolidacyjne, rozpoczęte w ramach K. R. N. i pogłębiająca się stale na płaszczyźnie realizacji programu Manifestu P. K. W. N-u.

Wielkie zniszczenia, jakie pozostawiła wojna, oraz konieczność olbrzymiego wysiłku dla jak najszybszego zaludnienia Ziemi Odzyskanych – wysuwały na czoło zagadnienia odbudowy kraju i likwidacji nalieżeń skutków wojny. Należało

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

Odpowiedź Związku Radzieckiego

na propozycje przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa – Bramuglii w kwestii berlińskiej

MOSKWA (PAP). Na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych agencja TASS została upoważniona do ogłoszenia komunikatu następującej treści:

Po udzieleniu przez stronę radziecką dnia 20 listopada b. r. odpowiedzi na skierowane do czterech mocarstw pytania Bramuglii, dotyczące wprowadzenia i obiegu niemieckiej marki strefy radzieckiej jako jedynej waluty w Berlinie, ogłoszono uzupełniające dokumenty w sprawie wspomnianych zarządzeń finansowych, a mianowicie:

Memorandum rządów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych z dnia 23 listopada br. zawierające odpowiedź rządów tych trzech mocarstw na pytania Bramuglii. Oświadczenie rządów Francji i Wielkiej Brytanii z dnia 28 listopada b. r. uzupełniające wspomniane memorandum oraz jako załącznik, tekst deklaracji generała angielskiego Robertsona z dnia 7 września b. r., złożonej na naradzie dowódców naczelnych w Berlinie, lecz nie omawianej przez nich wobec przerwania rozmów.

Niektóre propozycje w sprawie Berlina przekazane przez Bramuglię – Wyszyńskiemu.

W związku z tym, strona radziecka uważa za konieczne opublikowanie następujących wyjaśnień:

PLAN ROCZNY WYKONANY

Nasi korespondenci fabryczni donoszą

Zaloga PZZPP Nr 3 Oddział Nr 3 (dawnej „Esla”) – wykonała roczny plan w dniu 3 grudnia o godzinie 14.30 w ilości 612.977 par pończoch.

Ponadto zadeklarowano wykonać do końca roku 50.957 par pończoch, co stanowi 103,3 proc. wykonanie planu rocznego.

Państwowe Zakłady Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych wykonały przedterminowo plan roczny w dniu 29. 11. br. o godzinie 10.30. Plan ten miał być wykonany na dzień 15 grudnia br., jednak na skutek wzniesionej pracy wykończono go wcześniej.

Co się tyczy memorandum rządów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych z dnia 23 listopada oraz oświadczenia rządów Francji i Wielkiej Brytanii z dnia 28 listopada, uzupełniającego to memorandum, strona radziecka, kierując się dyrektywą, uzgodnioną między czterema rządami dnia 30 sierpnia, zajmuje następujące stanowisko odnośnie nierozstrzygniętych jeszcze zagadnień, o których mówi memorandum trzech mocarstw. W odpowiedzi na pięć pytań Bramuglii:

1. OKREŚLENIE IŁOŚCI WALUTY I KREDYTÓW, UDZIELONYCH CAŁEMU BERLINOWI PRZEZ NIEMIECKI BANK EMISYJNY.

Pierwotna suma waluty udzielonej przez Niemiecki Bank Emisyjny całemu Berlinowi, równać się będzie – pomijając znajdujące się już w obiegu w Berlinie marki Niemieckiego Banku Emisyjnego – tej sumie marek, jaka zgłoszona zostanie do wymiany na podstawie osiągniętego porozumienia czterech mocarstw, dalsze udzielanie waluty i kredytów przez Niemiecki Bank Emisyjny odbywać się będzie w ramach ustalonych przez czterostronną Komisję Finansową, przy czym – jak słusznie stwierdza projekt gen. Robertsona – „jednomusne uchwa-

ly Komisji Finansowej będą miały moc prawa, a punkty co do których zajdą rozbieżności, będą przekazywane dowódcom naczelnym, a w razie konieczności odnośnym rządom”.

2. PROBLEM ZAPOBIEŻENIA DYSKRYMINACJI W DZIEDZINIE WALUTOWO - KREDYTOWEJ.

Jednym z najważniejszych zadań czterostronnej Komisji Finansowej – jak stwierdziła odpowiedź rządu radzieckiego na pytania Bramuglii – jest czuwanie nad tym, ażeby nie było dyskryminacji, lub posunięć wymierzonych przeciwko posiadaczom marek zachodnich w związku z wymianą tych marek puszczonej w obieg w Berlinie, na marki strefy radzieckiej, jak również nad zapewnieniem we wszystkich sektorach Berlina jednakowych warunków w dziedzinie walutowej oraz w zakresie bankowo - kredytowym.

Co się tyczy odpowiedzi memorandum trzech mocarstw na pytania Bramuglii, pogląd strony radzieckiej jest następujący:

1) Odnośnie pierwszego pytania Bramuglii – jakie organa będą sprawowały czterostronną kontrolę z ramienia czterech mocarstw okupacyjnych nad zawartymi porozumieniami finansowymi – odpowiedź zawarta w memorandum trzech mocarstw nie odbiega od punktu widzenia rządu radzieckiego, przedstawionego w jego odpowiedzi na odpowiednie pytania Bramuglii.

2) Co się tyczy drugiego pytania Bramuglii – jak mają być ustalone funkcje czterostronnych organów kontrolnych – stanowisko strony radzieckiej wobec sześciu odpowiednich punktów memorandum trzech mocarstw jest następujące:

a) pierwszy punkt odpowiedzi trzech mocarstw na to pytanie przewiduje, że Komisja Finansowa będzie sprawowała kontrolę nad wszystkimi zagadnieniami pieniężnymi, kredytowymi i bankowymi w Berlinie. Strona radziecka uważa, że zgodnie z dyrektywą, udzieloną 30 sierpnia czterem dowódcom naczelnym, funkcje Komisji Finansowej powinny polegać na kontroli nad zarządzeniami finansowymi, związanymi z wprowadzeniem i obiegiem w Berlinie jako jedynej niemieckiej marki radzieckiej;

b) punkt drugi jest zasadniczo zgodny z oświadczeniami strony radzieckiej, która stwierdziła już, że w dziedzinie walutowej oraz w zakresie bankowo - kredytowym należy zapewnić jednakowe warunki we wszystkich sektorach Berlina, to jest nie wolno dopuszczać do dyskryminacji. Dotyczy to wszystkich instytucji bankowych i kredytowych miasta Berlina, czynnych w dniu 24 czerwca br. gdy w trzech sektorach Berlina wprowadzono w obieg markę zachodnią „b”;

c) co do punktu trzeciego, to strona radziecka, uważa za konieczne utworzenie berlińskiego oddziału Niemieckiego Banku Emisyjnego, który będzie realizował w Berlinie politykę finansową i kredytową, pod kontrolą Komisji Finansowej, na podstawie porozumień czterech stron.

(dokończenie na str. 2-ej)

Żołnierze Czang-Kai-Szeka przechodzą masowo na stronę chińskiej armii ludowej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że wojska kuomintangu ewakuowały miasto Hwei-Ying, położone w odległości 175 km. na północny wschód od Nankinu. Garnizon tego miasta, o ile uda mu się przedrzeć przez zacieśniający się coraz bardziej pierścień wojsk ludowych, ma za jąc nowe linie obronne w odległości około 65 km. od Nankinu.

Jak wynika z ostatnich informacji, główna linia obrony Czang-Kai-Szeka przebiega w oddaleniu 32 km. od rzeki Jang-Tse-Kiang, na której południowych brzegach leży Nankin.

Przednie oddziały chińskiej armii ludo-

wej zbliżają się do Pengpu.

Agencja Reutersa dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że część żołnierzy kuomintangu, otoczonych w rejonie Suczou, przeszła na stronę armii ludowej. W rejonie tym znajdowało się około 200 tysięcy żołnierzy, wyposażonych w najnowocześniejszą broń amerykańską.

W pobliżu portu szanghajskiego wyleciał w powietrze statek „Kiangya” wiozący na swym pokładzie około 3 tysięcy uchodźców z Chin północnych. Statek zatonął. Zdołano uratować jedynie 700 pasażerów, wśród których jest wielu ran-

Dodatkowo do 15 grudnia ma być wykonane jeszcze o 5,6 procent więcej co stanowi 39 tysięcy par pończoch. Wykonano o łącznej wartości 15 milionów 700 tysięcy par pończoch, a do końca roku zaloga 5,2 procent, tak że w stosunku do planu będzie wykonany w 110,8 procent.

W dniu 4 grudnia r. b. o godzinie 10.20 zaloga PZZPP Nr 14 wykonała roczny plan. W miesiąc zobowiązania 14-miesięcznego wykonano plan na dzień 15 grudnia br. Dzięki wspólnemu wysiłkowi zalogi termin został przesunięty na dzień 4. 12. 48 r. – dla uczczenia Zjednoczenia obu partii robotniczych.

Jednocześnie zaloga zobowiązuje się wykonać ponad plan do końca roku 130.000 m. tkaniny, oraz przedzalnia I 45.000 kg. przedży.

W dniu 3. 12. br. o godzinie 21 PZZPB Nr 9 wykonały roczny plan w wysokości 7.651.965 metrów tkanin.

Zaloga zobowiązała się do końca bieżącego roku wykonać ponad plan 550.000 metrów.

Wykończalnia PZZPB Nr 9 roczny plan wykonała o wiele wcześniej, a mianowicie w dniu 11. 11. br. o godzinie 15.45 min. w wysokości 7.647.262 metrów.

Do końca roku zaloga wykończalni zobowiązała się wykonać ponad plan 1.200.000 metrów tkaniny.

Sztandar wolności dla mas pracujących świata

Pierwszy artykuł konstytucji głosi — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów.

I oto minęło 12 lat od chwili, gdy konstytucja stalinowska stała się nieustraszoną prawą życia na szóstą część kuli ziemskiej. Lata te pełne były wielkich wydarzeń, które wstrząsnęły całą ludzkością. Cywilizacja i kulturze groziło śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony ciemnych sił faszystów. Ludzkość zwycięsko opanowała to niebezpieczeństwo dzięki Związkowi Radzieckiemu — krajowi żyjącemu w myśl zasad konstytucji stalinowskiej, krajowi, którego synowie i córki swą krwią ocalili cywilizację, wolność i niepodległość wielu krajów Europy i Azji. Państwo socjalistyczne robotników i chłopów ocaliło świat przed brunatną gwałtownością hitlerizmu. W ciągu tych 12 lat w wielkich krajach kapitalistycznych przyjmowano i zatwierdzano, nowelizowano i zmieniano konstytucje. Nigdy jednak wydarzenia te nie wykraczały poza ramy wąskich zainteresowań prawników i ustawodawców, polityków i uczonych.

Jedna tylko konstytucja z niezlubną siłą w ciągu 12 lat porusza umysły wszystkich miłujących wolność ludzi na świecie, oświeca drogą ludziom ujarzmionym i wyzyskiwanym we wszystkich krajach kapitalistycznych. Konstytucją tą jest konstytucja ZSRR. Fakt, że idea Konstytucji Stalinowskiej coraz głębiej przenika do świadomości narodów wszystkich kontynentów, wszystkich ras i wyznań, budzą w nich wciąż wzrastające i nieślabnące zainteresowanie, świadczy, że konstytucja ZSRR jest konstytucją nie znaną i nie widzianą w zmurszałym świecie kapitalistycznym.

Konstytucje krajów kapitalistycznych bez względu na wszelkie upiększenia słowne są konstytucjami państw, w których panuje wyzysk człowieka przez człowieka, są konstytucjami świata przemijającego. W zaraniu ery kapitalistycznej, w końcu wieku XVIII rewolucjonści, burżuazyjni, występujący przeciw feodalizmowi i absolutyzmowi proklamowali i zapisali w konstytucjach młodych państw burżuazyjnych słowa — Wolność, Równość, Braterstwo. W co przekształcił kapitalizm 19-go i 20-go wieku te artykuły swoich konstytucji? Wolność? Tak, istnieje ona w krajach kapitalistycznych, ale tylko dla garstki monopolistów i obszarników, zaś dla milionów robotników i chłopów, słowo wolność oznacza prawo do swobodnego sprzedawania swojej siły, energii i wiedzy molochowi kapitalistycznemu, prawo swobodnego umierania z głodu i chłodu, prawo do nędzy. Równość? Stała się ona pseudonimem bezlitosnego wyzysku większości przez mniejszość, która przy pomocy deklaracji o wolności zagłusza głos mas ludowych w parlamentach, samorządach i innych organach władzy. Braterstwo? O tym mówią wymownie setki milionów niewolników kolonialnych, którzy na swych barkach dźwigają brzemień przemocy imperialistycznej i wyzysku.

Wolność, równość, braterstwo przekształciły się we wszystkich krajach kapitalistycznych w słowa zapomniane, w zginięły dokument, w sfałszowany weksel. Oceniając konstytucję francuską z 1848 roku Karol Marks już wówczas podkreślał, że „Każdy artykuł konstytucji kryje w sobie własne przeciwieństwo”. A wielki pisarz francuski Anatol France już w naszych czasach mówił z sztyretwem, że klasy panujące Francji pozostawiły słowa Wolność, Równość, Braterstwo tylko na Louisa d'Or — monacie francuskiej. Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jest zasadniczą ustawą nowego świata, świata rodzącego się, świata, w którym zostały na zawsze zlikwidowane klasy wyzyskujące, gdzie nie ma wyzysku człowieka przez człowieka, gdzie wielkie słowa Wolność, Równość, Braterstwo napełniły się prawdziwą treścią, stały się życiem, jawą, bytem. Konstytucja ZSRR dlatego właśnie porusza z niezlubną siłą wszystkie miłujące wolność narody, że otwiera przed nimi nieznane i radosne widnokręgi. Dla narodów, które w wyniku zwycięstwa nad faszystami odpadły od systemu imperialistycznego, Konstytucja Stalinowska jest prawozorem ich przyszłych konstytucji, gdy i one dojdą do socjalizmu.

Mimo wszelkich pozorów radykalizmu, mimo proklamowania szerokich praw, konstytucje krajów kapitalistycznych nigdy nie odpowiadają gorzkiej rzeczywistości ustroju kapitalistycznego. Wszystkie obietnice demokratyczne konstytucji burżuazyjnej sprowadzają się do demokracji dla posiadających, demokra-

Prawa życia i rozwoju społeczeństwa socjalistycznego

12 lat Konstytucji Stalinowskiej

12 lat minęło od dnia przyjęcia przez Nadzwyczajny VII Zjazd Rad 5 grudnia 1936 r. nowej ustawy zasadniczej kraju radzieckiego Konstytucji Stalinowskiej. Narody ZSRR nazwały jednomyślnie tę konstytucję stalinowską dlatego, że twórcą jej jest Józef Stalin. Konstytucja ZSRR zatwierdzona po ogólnie - narodowej dyskusji, wyraziła fakt zwycięstwa socjalizmu w ZSRR i zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

cji dla mniejszości pasożytniczej. Masom pracującym, proletariatom i chłopom — większość — nie dają one żadnych praw. Radykalizm konstytucji burżuazyjnych jest zasłoną dymną, maskującą wilcze ustawy kapitalizmu. Jest to demagogia społeczna, mająca na celu umocnienie zachwianej władzy mniejszości.

dnie przedstawiają sfałszowany weksel. Któż nie wie, że we wszystkich krajach kapitalistycznych Europy i Ameryki połowa, a niekiedy przeszło połowa dorosłej ludności nie bierze udziału w wyborach i jest odsunięta od wpływu na wynik wyborów. Czyż ostatnie wybory prezydenckie w USA, podczas których 50 milionów



Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jest rzeczywistością, wcieloną w ustawę. Każdy artykuł ustawy zasadniczej ZSRR jest w formie utrwalenia ustawodawczej zdobyczy socjalistycznego narodu radzieckiego. Każde prawo proklamowane w konstytucji ZSRR jest zagwarantowane. Prawo to jest urzeczywistnione na całym obszarze Wielkiego Kraju; od Karpat do Wysp Kurylekich. Kiedy przywódcy burżuazyjni krzyczą o demokracji, o powszechnym prawie wyborczym, przysługującym rzekomo wszystkim dorosłym mężczyznom i kobietom, wówczas oblu-

dzi pracy wskutek wszelkich możliwych ograniczeń nie brało udziału w głosowaniu, nie są za bójczym dowodem, że demokracja burżuazyjna jest demokracją dla mniejszości? Czyż zainscenizowane niedawno wybory do drugiej Izby parlamentu francuskiego, w wyniku których największa partia współczesnej Francji, mająca za sobą większość mas pracujących Francji, partia komunistyczna, otrzymała znikomą ilość mandatów — nie są nieodpartym dowodem, że de Gaulle, Blumy, Mochy — przywódcy reakcji francuskiej wystawiają na urągawisko ideały

Znaczenie nowej Konstytucji ZSRR

Sądząc z wyników obrad całego narodu, które trwały prawie pięć miesięcy, można przypuścić, że projekt Konstytucji będzie przez obecny Zjazd aprobowany.

Za kilka dni Związek Radziecki mieć będzie nową socjalistyczną Konstytucję, zbudowaną na zasadach rozwiniętego demokracji socjalistycznej.

Będzie to dokument historyczny, traktujący prosto i wieźle, w stylu niemal protokularnym, o faktach zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, o faktach wyzwolenia mas pracujących ZSRR z niewoli kapitalistycznej, o faktach zwycięstwa w ZSRR rozwiniętej, do końca konsekwentnej demokracji.

Będzie to dokument świadczący, że to, o czym marzyły i nadal marzą miliony uczciwych ludzi w krajach kapitalistycznych — zostało już urzeczywistnione w ZSRR.

Będzie to dokument, świadczący, że to, co zostało urzeczywistnione w ZSRR, może być w zupełności urzeczywistnione również w innych krajach.

Ale z tego wynika, że trudno chyba przecenić międzynarodowe znaczenie nowej Konstytucji ZSRR.

Teraz, kiedy metna fala faszystów opłuwa ruch socjalistyczny klasy robotniczej i miesza z błotem demokratyczne dążenia najlepszych ludzi świata cywilizowanego, nowa Konstytucja ZSRR będzie aktem oskarżenia przeciw faszystom, świadczą-

cym, że socjalizm i demokracja są niezwykcie ciężone. Nowa Konstytucja ZSRR będzie moralną pomocą i realnym poparciem dla tych wszystkich, którzy obecnie prowadzą walkę przeciw barbarzyństwu faszystowskiemu.

Jeszcze większe znaczenie posiada nowa Konstytucja ZSRR dla narodów ZSRR. Jeżeli dla ludów krajów kapitalistycznych Konstytucja ZSRR będzie miała znaczenie programu działania, to dla narodów ZSRR ma ona znaczenie bilansu ich walki, bilansu ich zwycięstw na froncie wyzwolenia ludzkości. W wyniku przebytej drogi walki i cierpień przyjemnie i radośnie jest mieć swoją Konstytucję, traktującą o owocach naszych zwycięstw. Przyjemnie i radośnie jest wiedzieć, o co walczyli nas ludzie i jak wywalczyli światowo - historyczne zwycięstwo. Przyjemnie i radośnie jest wiedzieć, że krew naszych ludzi obficie przelana nie poszła na marne, że dała swe owoce. To uzbraja duchowo naszą klasę robotniczą, nasze chłopstwo, naszą inteligencję pracującą. To popycha naprzód i wzbudza uczucie uzasadnionej dumy. To wzmacnia wiarę we własne siły i mobilizuje do nowej walki o osiągnięcie nowych zwycięstw komunizmu.

(Z referatu towarzysza Stalina wygłoszonego na Nadzwyczajnym VIII Wszczę-związkowym Zjeździe Rad 25 listopada 1936 r.)

naroda, mówiąc o demokracji we Francji burżuazyjnej!

Konstytucja radziecka nie tylko problematycznie powołuje udział w wyborach do wszystkich organów władzy, ale gwarantuje, zapewnia wszystkim mężczyznom i kobietom od lat 18 bez żadnych ograniczeń możliwość udziału w tych wyborach. I nie jest rzeczą przypadkową, że podczas wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, Rad Najwyższych republik związkowych oraz do miejscowych Rad Delegatów Ludu Pracującego ilość wyborców biorących udział w głosowaniu osiąga 99,6 do 99,7 procent. Oznacza to, że każdy wyborca radziecki urzeczywistnia przysługujące mu wielkie prawo do udziału w utworzeniu organów władzy w ZSRR. Konstytucja ZSRR jest głęboko przeniknięta duchem internacjonalizmu. Zapewnia ona jednakowo prawa wszystkim narodom i rasom w dziedzinie życia gospodarczego, społecznego, państwowego i kulturalnego. Ustawy radzieckie surowo karzą wszelki przejaw lub głoszenie wyłączonego rasowej lub narodowej nienawiści i lekceważenia. Związek Radziecki zamieszkuje 60 wielkich narodów, grup narodowych i narodowościowych. Ponadto Związek Radziecki zamieszkuje przeszło 100 niewielkich grup narodowych i plemion liczących po kilka tysięcy osób lub mniej. Wszyscy ludzie radzieccy bez względu na ich przynależność narodową i wyznanie: korzystają z jednakowych i zagwarantowanych praw obywatelskich.

Konstytucje burżuazyjne, jakkolwiek proklamują one równouprawnienie różnych narodowości, zamieszkujących ten lub inny kraj, nie mogą rozwiązać problemu narodowego. Prawo do pracy, do nauki, do materialnego zabezpieczenia na starość oraz na wypadek czasowej utraty zdolności do pracy, prawo do wypoczynku, równouprawnienie mężczyzny i kobiety, wolność słowa, druku, wolność zgromadzeń, wieców, wolność nlicznych pochodów i demonstracji, prawo zrzeszania się w organizacje społeczne, nietykalność osobistą — wszystko to konstytucja radziecka nie tylko proklamuje, ale i gwarantuje.

Podstawę polityczną ZSRR stanowią Rady Delegatów Ludu Pracującego, które wyrosły i umocniły się w wyniku obalenia władzy obszarników i kapitalistów. Cała władza w ZSRR należy do ludu pracującego miast i wsi, w osobie Rad Delegatów Ludu Pracującego. Podstawę ekonomiczną ZSRR stanowią — socjalistyczny system gospodarczy, oraz socjalistyczna własność narzędzi i środków produkcji. Utrwaliły się one w wyniku likwidacji kapitalistycznego systemu gospodarczego, zniesienia prywatnej własności narzędzi i środków produkcji oraz zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka. Całe społeczeństwo radzieckie zwarte, jednolite, zespolone pod względem moralnym i politycznym spełnia zgodnie z Konstytucją Stalinowską zaszczytne obowiązki. Wśród tych obowiązków obywatelskich obrona ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego obywatela ZSRR.

Wielka wojna patriotyczna narodu radzieckiego z Niemcami hitlerowskimi i Japonią imperialistyczną pokazała całemu światu, jak ludzie radzieccy ten swój obowiązek spełniają, jak bronią wolności, honoru i niezawisłości swej ojczyzny. Naród radziecki mógł w 1936 roku przyjąć Konstytucję Stalinowską, odzwierciedlającą fakt zwycięstwa socjalizmu w ZSRR dzięki temu, że ogół od pół wieku ma wypróbowanego, zahartowanego wodza i kierownika w osobie partii, która prowadzi go do zwycięstwa, partii Lenina - Stalina. To też słuszne i sprawiedliwe są słowa zapisane w Konstytucji Stalinowskiej, że Wszczę-związkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) jest w ZSRR kierowniczym trzonem wszystkich organizacji mas pracujących, zarówno społecznych jak i państwowych. Fakt, że naród radziecki ma taki czelowy oddział jak partię, która według określenia Lenina jest „rozumem, honorem i sumieniem epoki” — jest najpewniejszą gwarancją wielkich praw narodu, zapisanych w Konstytucji Stalinowskiej.

IDEA KONSTYTUCJI STALINOWSKIEJ, JAK POTĘŻNA POCHODNIA OŚWIETLAJĄ WSZYSTKIM NARODOM KULI ZIEMSKIEJ DROGĘ DO WOLNOŚCI I SZCZĘŚCIA. NA TYM POLEGA OLBRYZYMIE ZNACZENIE MIĘDZYNARODOWE KONSTYTUCJI STALINOWSKIEJ, W WALCE SIŁ POSTĘPOWYCH LUDZKOŚCI O POKÓJ I DEMOKRACJĘ. KONSTYTUCJA STALINOWSKA JEST SZTANDAREM — PROGRAMEM WOLNOŚCI DLA MAS PRACUJĄCYCH WSZYSTKICH KRAJÓW I KONTYNETÓW.

Bolesław Blerut

Zjednoczenie — nowy etap w walce o lepszą przyszłość

(Dokończenie ze str. 1-e)

uporać się z trudnościami zaopatrzenia mas pracujących w żywność i produkty masowego użytku, dostarczyć gospodarstwu rolnym brakującej siły pociągowej i narzędzi pracy, odbudować zdewastowane porty i unieruchomione fabryki, wzniesić zrujnowane mosty, usprawnić transport i komunikację, przystąpić do usunięcia ruin i przywrócenia życia miastom leżącym w gruzach.

W nadziei na sprzykanie tych olbrzymich trudności okresu powojennego wróg klasowy usiłował rozbić współpracę i spójność wewnętrzną obozu demokratycznego, aby tą drogą z powrotem dorwać się do władzy.

Było to główne zadanie agentury imperializmu anglo-amerykańskiego, które przewodził Mikołajczyk. Ale nadzieje te rozbiły się sromotnie o niespożytą przemożność i moc tworzącej klasy robotniczej, o jej osiągnięcia w odbudowie, które w podziw wprowadziły szeroki świat. Osiągnięcia te były głównym czynnikiem wzmacniającym i przyspieszającym procesy konsolidacji zarówno w klasie robotniczej, jak i wśród szerokich mas ludu pracującego.

Zastosowanie po raz pierwszy w dziejach gospodarczych Polski metod planowości dawało wyniki ze wszechmiar pomysłne, wykazując wyższość tych metod gospodarowania już przy pierwszych, stonkowo niesmiałych jeszcze zarysach planu gospodarczego w roku 1946.

Plan trzyletni obejmujący lata 1947 i 1949 był już szeroko opracowanym programem gospodarczym. Ograniczał się on w zasadzie do odbudowy i nieznacznego przekroczenia przedwojennego poziomu stopy życiowej i kulturalnej ludności, do całkowitego przewyższenia trudności i braków w dziedzinie zaopatrzenia mas pracujących.

Dzięki żelaznej woli i energii klasy robotniczej, dzięki entuzjizmowi współwładnictwa pracy, jej najbardziej przodującym szeregów, dzięki potężnemu wysiłkowi całego ludu pracującego — robotników, chłopów i inteligencji pracującej — ZADANIU PLANU TRZYLETNIEGO ZOSTANA JAK MOŻNA JUŻ PRZEWDZIĆ, NIE TYLKO W PEŁNI WYKONAŁE, ALE NAWET ZREALIZOWANE Z NADWYŻKĄ.

Na gruncie tych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych odbywała się w społeczeństwie polskim coraz głębsze procesy konsolidacji politycznej i ideologicznej, których najbardziej znamienym wyrazem jest właśnie pełne zjednoczenie polityczne klasy robotniczej.

Klasa robotnicza jednoczy się politycznie po to aby wzmocnić, rozszerzyć i podnieść na wyższy poziom swą walkę klasową, która jest walką o nowy ustrój społeczny, o socjalizm. Tylko przez świadomą, rewolucyjną i zorganizowaną walkę klasową proletariatu może stać się twórcą lepszego społeczeństwa — całkowicie wolnego od wszelkiego wyzysku, a więc i od podziału na klasy.

Dopóki jednak irnieją wyzysk i uprawiające ten wyzysk klasy społeczne, każde mu przejściu do nowego, wyższego etapu rozwoju społecznego towarzyszyć musi nieuchronnie zaostrzenie walki klasowej. Wszelkie próby tuszowania, zważania, przemilczania, unikania najistotniejszych dla danego etapu zagadnień walki klasowej są oznaką liberalizmu, oportunizmu, kapitulancja.

Problem walki klasowej stanowi jedno z najbardziej podstawowych założeń nauki marksistowsko-leninowskiej. Aż do całkowitego zwycięstwa socjalizmu walka klasowa stanowić będzie podstawową metodę i oręż w polityce klasy robotniczej. Ale polityka, walka klasy robotniczej jest właśnie różniącą od walki klasowej i polityki imperializmu, że nie są walką o ciastne, egoistyczne interesy grupy pasożytów kosztem całych narodów, lecz wzrost przeciw im — SA WALKĄ ZMIERZAJĄCĄ DO WYZWOLENIA NARODÓW PRZEZ OBALENIE I USUNIĘCIE WARSZTAW PASOŻYTNICZYCH. Dlatego też zwycięska klasa robotnicza jest przodującą siłą narodu, jest hegemonem w walce o wyzwolenie społeczne. Jednocząc się politycznie klasa robotnicza stwarza przez to podstawy dla najszerzego zjednoczenia mas pracujących pod sztandarem walki o nowy ustrój społeczny — o socjalizm.

Jakkolwiek są to prawdy elementarne, znakomicie oświetlone przed wieloma laty, przez teoretyków marksizmu, należy je

mimo to powtarzać i przypominać, gdyż tendencja zważania i wypaczania pojęcia walki klasowej jest ciągle żywa i aktualna. Szczególnym przejawem tej tendencji było również odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne w rasze partii.

Jeśli wnikiemy głębiej w korzenie tych tendencji oportunistycznych to musimy stwierdzić, że kwia one częściowo jeszcze w pierwszych okresach kształtowania się ruchu robotniczego, w okresie jego niedojrzałości ideologicznej i idącej z nią w parze niedojrzałości organizacyjnej oraz w tradycjach wczesnego okresu ruchu socjalistycznego.

W tradycjach tych dominowało uginanie się przed żywiołowością ruchu, wleczenie się w tyle za nastrojami najmniej uświadomionych ideologicznie mas. Liczenie na automatyzm w rozwoju wydarzeń i walk społecznych. Teoria żywiołowości były też źródłem i podjętą wszelkiego rewizjonizmu antymarksistowskiego i wycisnęły swe piętno na zachodnio-europejskich partiach socjalistycznych pogłębiając wydatnie proces ich zwyrodnienia.

Właśnie w przededniu zjednoczenia partii robotniczych bardziej niż kiedykolwiek podkreślać należy ogromne znaczenie przyswajania naszymu ruchowi naukowych podstaw teorii marksizmu-leninizmu, ogromne znaczenie podniesienia na wyższy poziom świadomości socjalistycznej, mas pracujących i zwartości ideologicznej naszego ruchu.

Od naszej zwartości i dojrzałości politycznej, od naszej wierności zasadom marksizmu-leninizmu, od naszej umiejętności zastosowania tych zasad w konkretnych warunkach polskiej rzeczywistości — zależy, czy zdołamy zrealizować olbrzymie zadania nadchodzącego etapu, a mianowicie:

1. Szybki rozwój elementów socjalistycznych i wzrost ich ciężaru gatunkowego w gospodarce narodowej, co pozwoli przyspieszyć tempo przemysłowego kraju i podnieść poziom sił wytwórczych przez uwolnienie techniczne zarówno przemysłu, jak rolnictwa i transportu.

2. Systematycznemu podnoszeniu stopy życiowej we wszystkich dziedzinach życia mas pracujących, polepszeniu materialnych warunków bytu towarzyszyć musi szybki rozwój kultury i świadomości politycznej mas.

Dzięki temu wędziemy na drogę szybkiej likwidacji wiekowego zacofania, usunięcia wszystkich pozostałości niewoli, krzywdy i poniżenia mas pracujących Polski, na drogę realizacji zadania sformułowanego przez Manifest z grudnia 1943 roku, którego pięćdziesiąt lat się zbliża. Zadanie to Zjednoczona Partia przeistoczyć powinna w konkretny program działania. Wspomniane wyżej wewnętrzne przesłanki najgłębszych przemian procesów społecznych, które w Polsce dokonują się w ciągu minionych pięciu lat są niezwykle istotne dla zrozumienia charakteru i kierunku tych przemian i procesów. Nie należy jednak ani na chwilę zapominać o tym, że mogły one powstać tylko dzięki zespeleniu wewnętrznych sił rewolucyjnych z międzynarodowymi siłami postępu, których czołowym i najpotężniejszym oddziałem jest ZSRR. To właśnie solidarność międzynarodowa jest i będzie czynnikiem decydującym dla wszelkich procesów społecznych, jakie zachodzą w świecie na tle zaostrzenia przeciwieństw w obecnym schyłkowym okresie imperializmu.

Wyjaśnienie tego najistotniejszego faktu całej partii, masom pracującym i narodowi jest jednym z najbardziej podstawowych zadań Zjednoczonej Partii. Z faktu tego wynika bowiem konieczność nieustannego wzmacniania więzi polskiej klasy robotniczej z rewolucyjnym ruchem międzynarodowym, konieczność pełnego zrozumienia przodującej roli ZSRR w walce o trwałą pokój, w walce z wstępującym wciąż naciskiem imperializmu na mniejsze narody, w walce o siły postępowe i demokratyczne świata z nieustanną groźbą nowych awantur imperialistycznych, z knowaniami podżegaczy wojennych, które grożą zagładą kulturze ogólnoludzkiej. Z faktu tego wynika konieczność zrozumienia przez cały naród wagi sojuszu i współpracy Polski z ZSRR i krajami demokracji ludowej jako najistotniejszej gwarancji naszej niepodległości i naszego rozwoju.

Oblicze świata zmienia się wyraźnie w kierunku wzrostu sił ludowych, tzn. w kierunku niekorzystnym dla imperializmu, pogłębiając elementy jego krwawu.

Narody ZSRR charakteryzuje mimo poniesionych szkód wojennych jeszcze większy, niż kiedykolwiek, entuzjazm pracy w umacnianiu swych wielkich zdobyczy budownictwa socjalistycznego. Tempo wzrostu sił wytwórczych i zdobywczy kulturalnych w ZSRR nie ma równego sobie w świecie. Państwo radzieckie dysponując olbrzymimi siłami twórczymi i rezerwami gospodarczymi, kroczy w szybkim marszu naprzód do nowych sukcesów i dalszego wzrostu swych sił. Klasa robotnicza i wszyscy ludzie postępowi całego świata z podziwem i wiarą patrzy dziś na Związek Radziecki jako na ostoję postępu i pokoju, jako na ognisko nadziei w walce o jaśniejszą przyszłość ludzkości.

W tych warunkach niedocenianie rzeczywiście społecznej i ideologicznej roli ZSRR, czego przejawem było również odchylenie prawicowe i nacjonalistyczne w naszej partii, winno być przewyższone do końca nie tylko w partii, ale wszędzie, gdzie się ujawniło i ujawnia. Niedocenianie to wynika zarówno z nacisku obecnej ideologii, jak i niedostatecznej znajomości zasad marksizmu-leninizmu i historii WKP(b), jako najbardziej konsekwentnego realizatora tych zasad zarówno w okresie długiuletnich przygotowań przedrewolucyjnych oraz zwycięsko przeprowadzonej rewolucji socjalistycznej, jak i w okresie budownictwa socjalistycznego, dokona nych pod wodzą Lenina i Stalina. Niedocenianie to wynika również z ulegania naciskowi ideologicznemu imperialistycznych wrogów ZSRR, z ulegania wpływowi ideologicznemu burżuazji i drobnomieszczaństwa. Stąd konieczność nieustannego pogłębiania wiedzy marksistowsko-leninowskiej, przyswajania sobie wielkich doświadczeń WKP(b) i zaostrzenia czujności wobec wpływów i nacisku wroga klasowego.

W niniejszych rozważaniach poświęconych zjednoczeniu partii robotniczych szczególnie ważne jest podkreślenie faktu, że zwycięstwo socjalizmu w ZSRR mogło dokonać się dzięki jednemu z sił robotniczej, którą zdołała osiągnąć i której strzegła jak źrenicy oka — WKP(b), kierowana przez najgenialniejszych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina. Jedność tę osiągnęła WKP(b) dzięki nieustannej walce z wpływami liberalizmu burżuazyjnego, z nieugiętej walce z reformizmem, oportunistem, nacjonalizmem, z wszelkimi odchyleniami od rewolucyjnej ideologii marksizmu-leninizmu.

Zjednoczona Partia winna wykorzystać bogate doświadczenia WKP(b) dla dalszego podniesienia poziomu politycznego naszej klasy robotniczej i naszych szerokich mas pracujących.

Rewolucyjna praktyka WKP(b) była zawsze wspaniałym wzorem wierności zasadom proletariackiego internacjonalizmu. Ujmowała ona każde swoje podstawowe zadanie z perspektywy rozwoju międzynarodowej walki klasowej proletariatu. Historia ludzka nigdy nie znała również głębszego braterstwa i współzycia, wzajemnej pomocy i wzajemnego bogacenia kultury narodowej przez szeroką wymianę osiągnięć twórczych — jakich wzorem i przykładem są dzisiaj narody ZSRR. Wystarczy też zestawzić obecny stosunek mocarstw anglosaskich do krajów z nimi związanych ze stosunkiem ZSRR do krajów demokracji ludowej, wywołanych przez Armię Radziecką, aby dostrzec różnicę przeciwieństwa tego stosunku. Wyrazem tego przeciwieństwa jest nie tylko krwawiąca w podsyceanej przez imperializm wojnie Grecja, Korea południowa, Chiny, Indonezja czy inne narody azjatyckie, ale nawet tych 16 państw europejskich, które omotane są coraz bardziej pajęczyną „pomocy” w ramach „Planu Marshalla”.

Pogłębianie uczuć internacjonalizmu proletariackiego w szeregach Zjednoczonej Partii, uświadamianie jej członkom wielkiej przodującej roli ZSRR w walce międzynarodowej klasy robotniczej z imperializmem, z podżegaczami wojennymi, w walce o postęp świata i realizację ideałów marksizmu-leninizmu — to pierwsze, czolowe i naczelnne zadanie polityczne Zjednoczonej Partii w nowym etapie rozwoju.

Reasumując odpowiedź na pytanie, jakie cechy i jakie zadania mieści w sobie nowy etap rozwojowy, w który wstępujemy, należy stwierdzić:

- 1) Jest to nowy etap w rozwoju polskiej klasy robotniczej, która dzięki likwidacji kilkudziesięcioletniego rozdzicia, osiąga

nową jedność wewnętrzną, wzmacnia się jako przodująca siła narodu. Zjednoczenie polityczne klasy robotniczej jest podstawowym czynnikiem pomyślnego wypełnienia przez nią historycznego zadania, którym jest budowa socjalizmu, jako ustroju sprawiedliwości społecznej.

- 2) Zjednoczenie partii robotniczych otwiera nowy etap w rozwoju samej partii. Przejście od jednolitego frontu dwóch odrębnych organizacyjnie partii do ich całkowitej jedności organicznej pomnoży siły partii, wzmocni jej autorytet, pogłębi jej wpływ ideologiczny i polityczny wśród bezpartyjnych mas pracujących w mieście i na wsi, umocni jej przodującą rolę wśród stronnictw demokratycznych.

- 3) Scalenie siły klasy robotniczej przyczyni się do wzmocnienia procesów konsolidacji w całym obozie demokratycznym i przede wszystkim do zjednoczenia stronnictw ludowych. Będzie to poważnym wzmocnieniem podstawy politycznej i zwartości ideologicznej demokracji ludowej w Polsce, co z kolei spotęguje i usprawni działanie władzy ludowej.

- 4) Wzmocnienie podstaw politycznych władzy ludowej podniesie autorytet państwa wewnątrz i na zewnątrz, ułatwi kontrolę aparatu państwowego i walkę z wynaturzeniami biurokratycznymi, usprawni łączność wzajemną między organami państwa i społeczeństwem, ułatwi państwu walkę z przestępcami, agentami wroga i ukrytymi siłami antydemokratycznymi. Zjednoczona Partia, jako przodująca siła obozu demokratycznego, stanie się trwałą podwaliną państwa, niezawodnym instrumentem wzrostu jego siły, jego sprawności, jego znaczenia i autorytetu.

- 5) Wzniesienie na nowy, wyższy poziom rozwoju podstawowych sił społecznych i politycznych narodu sprzyjać będzie nowemu potężnemu wzrostowi woli, zapachu i energii twórczej milionowych mas ludu pracującego, co jeszcze bardziej przyspieszy tempo odbudowy życia gospodarczego i przyczyni się do szybkiego wzrostu dobrobytu mas pracujących, do podniesienia poziomu ich stopy życiowej. Zjednoczona Partia zasobna w doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, zabezpieczy swym kierowniczym wysiłkiem najlepsze wyniki w szybkiej budowie fundamentów gospodarki socjalistycznej w Polsce w oparciu o twórczy entuzjazm mas pracujących.

- 6) Wraz z pracą nad uprzemysłowieniem kraju i unowocześnieniem jego struktury gospodarczej postępować będą wysiłki w kierunku dźwignięcia na wyższy poziom zacofanej dziś gospodarki polnej mas chłopskich, przy wydatnej pomocy ze strony państwa ludowego i sprzyjaniu dążeniom chłopskim do rozwoju spółdzielczości, w szczególności spółdzielczości produkcyjnej.

Zjednoczona Partia jeszcze bardziej wzmocni sojuszy robotniczej z chłopstwem pracującym, opierając ten sojuszy na rozpracowanym wspólnie ze stronnictwami ludowymi programie wyteżonej pracy nad likwidacją upośledzenia gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej.

- 7) Wzrostowi siły gospodarczej kraju musi towarzyszyć również szybki wzrost kultury: oświaty, nauki, literatury, sztuki. Zjednoczona Partia w sojuszu z inteligencją pracującą czynić będzie wysiłki dla podniesienia poziomu i wzmocnienia tempa życia kulturalnego mas ludowych oraz oparcia twórczości kulturalnej na właściwych podstawach ideologicznych.

- 8) Naczelnne zadanie nowego etapu — to przede wszystkim podniesienie świadomości politycznej i ideologicznej partii, klasy robotniczej i mas pracujących. Zjednoczona Partia wzniesie na wyższy poziom i pogłębi swą pracę w dziedzinie gruntownego przyswojenia sobie zasad marksizmu-leninizmu i uczyni wszystko w kierunku systematycznego wychowania mas pracujących w duchu tej ideologii.

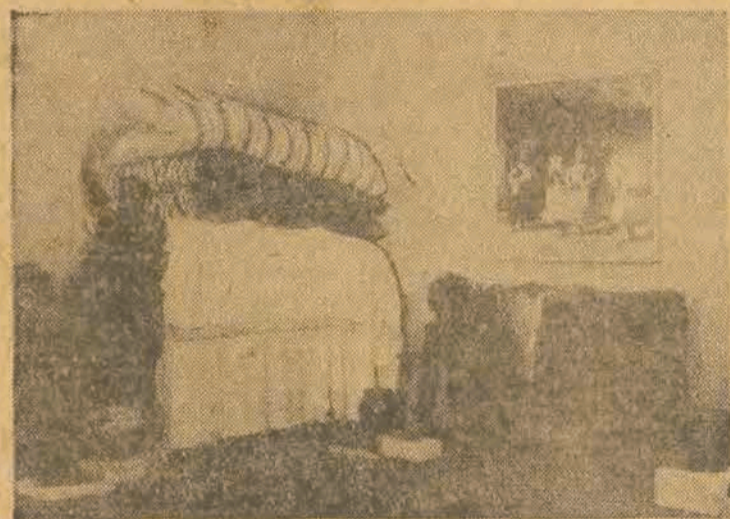
Jednocząc szeregi polskiego ruchu robotniczego, realizując doniosłe zadania nowego etapu rozwojowego, pogłębiając w szerokich masach pracujących świadomość wielkich celów historycznych, które lud polski wciął w życie swą pracą ofiarną i poświęceniem, wzmacniając poczucie więzi międzynarodowej i braterskiej sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej oraz z walczącą klasą robotniczą świata — ZJEDNOCZONA PARTIA ZAJMIE ZASZCZYTNE MIEJSCE WŚRÓD KRAJÓW WALCZĄCYCH O SOCJALIZM.

Dodatek niedzielny „GŁOSU”



Zabrze, miasto górnicze, leżące między Bytomiem a Gliwicami, jest obecnie „na oczach i na ustach” całego kraju: tu padło przecież hasło zwiększenia wydajności pracy, przedterminowego wykonania planów i dania społeczeństwu dodatkowej produkcji dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej.

[Na zdjęciu — delegacja górników kopalni Zabrze-Wschód wręcza Prezydentowi R. P. tow. Bolesławowi Bierutowi mandat delegata Zabrza na Kongres Zjednoczeniowy].



W Krakowskim Domu Sztuki — w obecności przedstawicieli rządu R. P. i rządu węgierskiego została otwarta Wystawa Węgierskiej Sztuki Ludowej. (Na zdjęciu — wnętrze chłopskiej chaty węgierskiej).



Znana pisarka, Wanda Wasilewska, goszcząca od pewnego czasu w Warszawie (na zdjęciu — Wasilewska u „Kościuszkowców”), wybrała się w tym tygodniu z wizytą do Łodzi. Tu, 2. XII. b. r. wygłosiła interesujący odczyt „O nowym człowieku w ZSRR.”



Na naukę nie jest nigdy zapóźno. Oto fragment kursu zorganizowanego dla dorosłych robotników — analfabetów.



Przez szereg ostatnich dni Łódź była „pod znakiem” znakomitego teatru Obrazkowa.

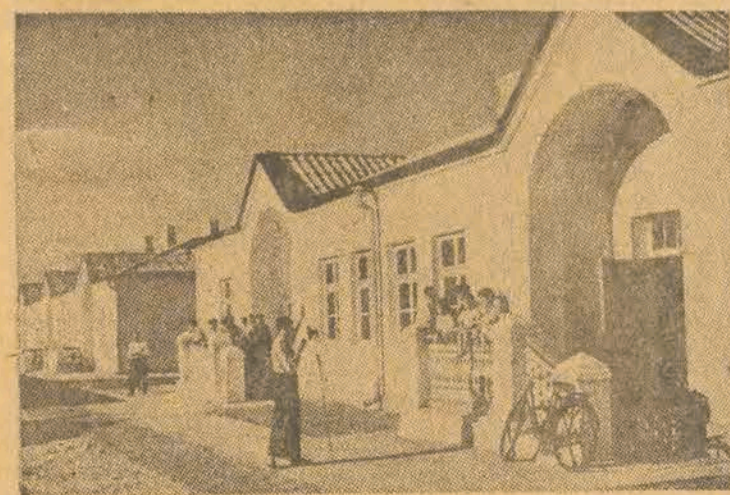


Jedna z „artystek” znakomitego radzieckiego teatru kukielkowego.



Magazyny P.S.S. są już do zakupów świątecznych przygotowane jak należy: mąki na ciasto napewno nie zabraknie. Nie zabraknie też wszystkich innych świątecznych „delikatessów”...

Z dnem 4 grudnia (Barbary) związana jest przepowiednia pogody na święta Bożego Narodzenia. Ano, zobaczymy, czy będą one „po lodzie” czy „po wodzie”.



Piękne kolonie jasnych domków robotniczych zdobią odbudowany z gruzów wojennych bohaterki Stalingrad.



Miasta Związku Radzieckiego



Z lewej: pomnik Lenina
z prawej: port w Leningradzie

Jak już wspomnieliśmy w poprzednim dodatku „Głosu”, w lokalu naszej redakcji odbyła się narada z łódzkimi pisarzami. Pisarze podzielić się z nami swoim doświadczeniem. Skrytykowali nie jedno. Wysunęli szereg postulatów. Postaramy się, by dział kulturalny sprostał swoim wymaganiom. Po wysłuchaniu fachowych rad chcielibyśmy poznać zdanie naszych czytelników. Nazbyt mało, jeśli chodzi o te sprawy, otrzymujemy od Was listów. Nazbyt mało wiemy, jakie jest zdanie Wasze o Dodatku niedzielnym, o całej naszej pracy. Chcielibyśmy dowiedzieć się od was:

1) JAKIE ZAMIESZCZANE UTWORY NAJBARDZIEJ PODOBAJĄ SIĘ (WIERSZE, PROZA).

2) JAKICH AUTORÓW CHCIELIBYŚCIE CZĘŚCIEJ CZYTAĆ?

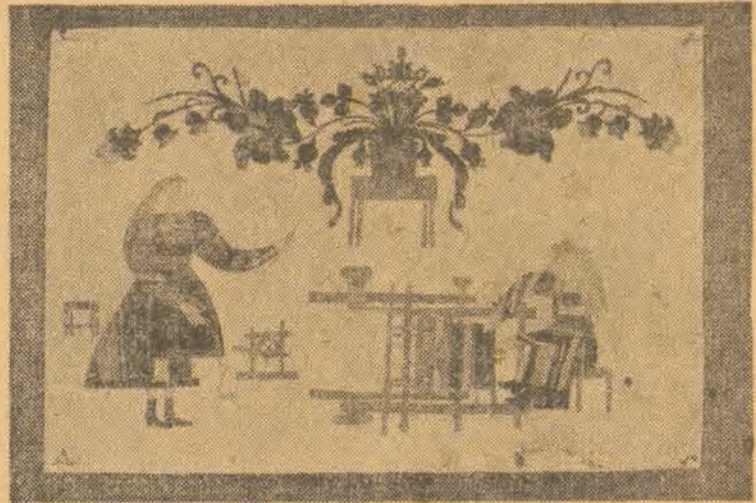
3) JAKIE ZAGADNIENIA NAJBARDZIEJ WAS INTERESUJĄ (LITERACKIE, NAUKOWE)?

4) CO PODOBA SIĘ WAM W NASZYM DODATKU, JAKIE WADY WIDZICIE, CO CHCIELIBYŚCIE ZMIENIĆ, CO NOWEGO WPROWADZIĆ?

CZY WOLICIE UTWORY Z KLASYCZNEJ LITERATURY (JAKIE) CZY TEŻ ZE WSPÓŁCZESNEJ?

Pytania te rzecz jasna, nie ogarniają wszystkich zagadnień i nie pretendują do tego, chcemy aby czytelnik zabrał głos w tej sprawie.

Listy podpisane imieniem i nazwiskiem, ze wskazaniem wieku i wykształcenia prosimy kierować pod adresem „Głos Robotniczy”. Dodatek niedzielny.



Wycinanka łowicka Marii Kolaczynskiej ze wsi Retki

SEWERYN POLLAK

Dodatek literacki w piśmie codziennym, zwłaszcza w piśmie partyjnym ma do odegrania kolosalną rolę. Winien on nie tylko zapoznać czytelników z bieżącą literaturą, ale również w pewnym stopniu odgrywać rolę przewodnika po literaturze — informować o najważniejszych wydarzeniach kulturalnych, wyjaśniać na czym polegają różnice w prądach literackich, a nawet pouczać czytelników o faktach literackich i kulturalnych w przeszłości.

Winien on dawać nie tylko fragmenty utworów czy to klasycznych, czy współczesnych lecz również krótkie charakterystyki pisarzy. Przejmując częściowo zadania o charakterze oświatowym, dodatek literacki pisma codziennego współdziała z innymi czynnikami typu oświatowo-kulturalnego, a mianowicie: ze świeżymi robotnikami i zespołami amatorskimi. Omawiając akcję odczytów i wieczorów autorskich w świetlicach przy zakładach pracy, zorganizowane przy współudziale OKZZ przez łódzką oddział ZZLP, mówię o złym przygotowaniu kierowników świetlic, którzy ani nie umieją zmobilizować na wieczór autorski widzów, ani też nie wiedzą kto do nich przychodzi. Drukowane w czasopiśmie partyjnym, w dodatku literackim, charakterystyki pisarzy spełniają podwójną rolę: ogólnokulturalną i pomocniczą w akcji kulturalnej pisarzy.

Wypowiedzi pisarzy

PAWEŁ HERTZ:

O sprawie literatury w piśmie robotniczym

Niedawno odbyło się w redakcji „Głosu Robotniczego” zebranie na którym pisarze i dziennikarze wypowiadali swoje uwagi o tym w jaki sposób winien być redagowany dodatek literacki w piśmie robotniczym.

Pośrednio więc mówiliśmy, jak najlepiej i najskuteczniej zdobyć szerokie masy czytelników dla spraw kultury.

Choć nie jest to zadaniem literata — sprawy te należą raczej do działaczy oświatowych — na prośbę redakcji „Głosu” pozwałam sobie sformułować mój pogląd wypowiedziany w czasie owego zebrania.

Wydało mi się, że nie można i nie należy odrywać spraw kultury i sztuki od spraw oświaty. Robotnik nie jest winien, że nie potrafi lub nie chce czytać tych utworów, które potrafi i chce czytać inteligent. „Wina” robotnika polega na tym, że najczęściej nie mógł zapoznać się z ogólnym, podstawowym dorobkiem kultury ludzkiej, co dać może tylko systematyczne i regularne nauczanie. Szeroka akcja oświatowa — szkolna i pozaszkolna — niewątpliwie wyrówna tę braki, ale może nie całkowicie. Dlatego też wydało mi się, że dodatek literacki do pisma robotniczego winien przedewszystkiem być prowadzony tak, by czytelnik mógł się czegoś nauczyć, by mógł otrzymać pewne podstawowe wiadomości z dziedziny kultury, sztuki, literatury. W praktyce — działalność takiego dodatku musiałaby przede wszystkim iść w kierunku oświatowym. Oświecać — to znaczy podawać czytelnikowi rzeczy najświetniejsze zarówno z artystycznego, jak i ideologicznego punktu

widzenia. To znaczy — wskazać na długą nieprzerwaną tradycję postępową w całej literaturze światowej, to znaczy, zbliżyć do robotnika postacie i dzieła wielkich klasyków polskich i obcych, bo na ich piśmiach, bardziej niż na ksiązkach współczesnych, można się nauczyć czym jest wielka, prawdziwa sztuka na miarę człowieka.

Jestem przeciwny drukowaniu w piśmie robotniczym rzeczy, których jedyną zaletą jest ich aktualność i wartość propagandowa. W ten sposób niczego się nie osiągnie. Jestem przeciwny złym, sensacyjnym powieściom, pragmatycznym naomniast, by w odcinkach piśm robotniczych drukowano powieści wielkich pisarzy — polskich i obcych. Chciałbym, żeby dodatek literacki piśm robotniczych rezygnował raczej z tego, co jest właściwe piśmu literackiemu — z pogoni za „nowością” i z wyszukiwaniem utworów literackich wprost na biurkach pisarzy, by zamiast tego prowadzili politykę wyłaniania z naszej pracy literackiej tego, co może być naprawdę cenne dla czytelnika pisma robotniczego, co może rozszerzyć jego horyzonty w sprawach kulturalnych, co może wreszcie zachęcić go do samodzielnego sięgania po książkę, po piśmo literackie.

Widzę więc raczej dodatek jako pracę wychowawczą niż literacką. Chciałbym, by taki dodatek był nie tylko literacki, ale by można było reprodukcje w nim dobre malarstwo obok rozsądnych artykułów o plastyce. Recenzje z książek nowych w takim dodatku powinny być prowadzone inaczej niż w piśmie literackim.

Omawiałbym tam tylko książki dobre, pomijał — złe. Nie ukrywałbym przed czytelnikiem tych wszystkich trudności i komplikacji, jakie zawiera w sobie sztuka z racji swoich szczególnych warunków powstawania i dróg oddziaływania. Nie wyśmiewałbym więc — jak się to niekiedy czytni — tzw. niezrozumiałości, nie ganilibym i nie lekceważył eksperymentów, nie żądałbym niczego w imieniu czytelników. Każdy mądry, każdy rozsądny słusarz, technik, kolejarz czy też tkacz pracujący na warsztacie wie dobrze, że nie wszystko w jego pracy jest tak proste, jak to się opowiada zwiędzającym fabryce czy warsztatowi pisarzem lub dziennikarzem. Zrozumie więc na pewno, że praca pisarza, malarza, muzyka jest też trudna i skomplikowana. Jedyne pośrednictwo między sztuką a literaturą — a nowym odbiorcą i czytelnikiem, to rozsądny oświatowiec, który rzecz potrafi należycie uprzyętnić, nie wulgaryzując jej zarazem.

Jednocześnie działając będzie awans społeczny, jaki masy pracujące w Polsce uzyskały dzięki zmianom naszym w gospodarce naszego kraju. Ten awans, który wynosi kłaczka i ślusarza, metalowca i górnik do roli odpowiedzialnego gospodarza i świadomego współuczestnika w budowaniu lepszego, godniejszego świata, zbliża go nieuchronnie, odczuwając, do tej wielkiej sztuki, której nienajmniej zasługą było to, iż od wieków walczyła o ten lepszy, godniejszy świat, urzędowo mądrzej — na miarę człowieka.

Dr T. Czustoborski

Uniw. Łódzki

Barwy w otaczającym nas

Spotykamy w przyrodzie zjawiska, które wydają się nam prostymi z tej tylko racji, żeśmy się do nich przyzwyczaili, gdyby nam jednak przyszło wytłumaczyć istotę tych zjawisk, to okazałoby się, że jednak rzecz nie jest tak prostą. Zjawisk takich jest dokoła nas tysiące, — dziś zajmujemy się takimi, które dotyczą barw.

KSZTAŁT I BARWA ISTOTNĄ CECHĄ PRZEDMIOTÓW WIDZIALNYCH.

Cokolwiek oglądamy w świetle dziennym, wszystko posiada dwie właściwości, rzucające się nam odrazu w oczy, mianowicie jakiś kształt i jakąś barwę. Co do obu tych właściwości orientujemy się przy pomocy bardzo czułego przyrządu, jakim jest oko, — ale trzeba zaznaczyć, że oko to musi funkcjonować zupełnie normalnie. Ślepy nie widzi ani kształtów ani barw i spotyka się pewne zaburzenia wzrokowe, zwane daltonizmem, przy których dany osobnik zupełnie dobrze rozpoznaje kształt, ale nie orientuje się należycie co do barw, nie odróżnia ich lub też nie dostrzega.

WIELOBARWNOŚĆ NASZEGO OTOCZENIA

Dla normalnego oka świat przedstawia się w postaci bardzo urozmaiconej, tak pod względem kształtu jak i różnych pięknych kolorów. Spójrzmy w lecie na krajobraz podmiejski: zieleni łąk, przetykana całą skalą barwnych kwiatów. Rzucmy okiem wzdłuż ulicy wielkiego miasta, i na tle szarych jezdní i chodników długi wąż różno kolorowych pojazdów i tłumy wielobarwnych przechodniów. Wejdźmy do jakiejś spółdzielni włókienniczej, — ile tam tkanin o różnych, pięknych kolorach! Czym wytłumaczyć te wszystkie barwy; dlaczego jedno przedmioty są np. białe, inne czerwone i t. d.

BARWY O ZMROKU.

Wszystkie te tak rozmaite barwy, czy to w polu, czy na ulicy, czy wreszcie w sklepie, w miarę zapadania zmroku zaczynają się zacierać, w zupełnym mroku znikają całkowicie, wszystkie stają się jednako szarymi. I tu wylania się nowe pytanie: dlaczego w mroku kształt jeszcze odróżniamy, barwy natomiast nie. Jeśli dostrzegamy kształt, to powinniśmy do-

strzegać i barwę! Tymczasem barwa gdzieś znika, — co się z nią dzieje?!

PRZY ŚWIETLE SZTUCZNYM NIE ROZPOZNAJEMY DOBRZE BARW.

Inny, dobrze nam znany fakt również nasuwa pewne refleksje. Niektóre przedmioty, oglądane w świetle dziennym, mają inną barwę aniżeli oglądane wieczorem przy oświetleniu sztucznym. Wyraźnym przykładem tego jest sukno granatowe, które oglądane wieczorem robi zupełnie wrażenie czarnego. Fachowcy dobrze wiedzą, że kolorów tkanin przy świetle sztucznym należyce rozpoznać nie sposób. Ale dlaczego tak jest?!

I NIEBO ZMIENIA SWĄ BARWĘ.

Weźmy inne zjawisko, dotyczące barw. Przed wschodem słońca niebo jest różowe (naturalnie podczas pogody), stopniowo sta je się mniej lub bardziej czerwone, barwa ta przechodzi w niebieską, by o zachodzie zmienić się znowu w czerwoną. To samo pogodne niebo tyle razy zmieniało swą barwę?!

PRZEPIĘKNE KOLORY TĘCZY.

Przypomnę jeszcze jedno zjawisko, które zwłaszcza w latach dziecięcych wprawilo nas w taki zachwyt i zdumienie. Mianowicie promienie słoneczne padły odpowiednio na krawędź szlifowanego szkła, (np. lustra) rzucają gdzieś obok różnobarwną smugę świetlną o pięknych, żywych kolorach. Kolory w tej smudze, w tak zwanym widmie optycznym następują po sobie zawsze w jednakowej kolejności: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, fioletowy. Taką samą smugę, tylko olbrzymich rozmiarów, oglądać można po burzy na niebie w postaci t. zw. tęczy. Skąd się wzięły te różne barwy, jak wytłumaczyć ich powstawanie?!

CO TO JEST ŚWIATEŁO?

Już sam fakt, że barwy występują najwyraźniej w pełnym oświetleniu słonecznym a nikną o zmroku, dowodzi, iż muszą one mieć coś wspólnego ze światłem. Światłem jako takim zajmują się działy fizyki t. zw. optyka — zajrzyjmy więc tam, by się dowiedzieć czegokolwiek na ten temat. Światło — czytamy tam — jest to rodzaj energii, która może przenosić się poprzez

przestrzeń zupełnie pustą. Owo przenoszenie się tłumaczymy dziś w dwójaki sposób. Pierwszy z nich polegałby na tym, że od punktu świecącego (n. p. od słońca) rozchodzi się na wszystkie strony pewnego rodzaju fale elektromagnetyczne, — podobnie jak od punktu, w którym kamień wpa da do stawu, rozchodzą się po powierzchni wody odpowiednie fale. Fale świetlne, wywołane drganiem punktu świecącego rozchodzą się z szybkością 300 tysięcy km. na sekundę, — trafiwszy do naszego oka wywołują z nim wrażenie światła. Obok tej teorii falowej posługujemy się i drugą, która mówi, że od punktu świecącego pędzą z szybkością 300 tysięcy km. na sekundę drobniutki sub-cząsteczki, o wiele mniejsze od atomu a nawet elektronu, t. zw. fotony lub kwanty świetlne. Fotony, trafiając do naszego oka, wywołują w nim wrażenie światła, padając zaś na jakiegokolwiek przedmiot, mogą zapoczątkować energię cieplną a nawet elektryczną, t. zn. mogą się przemienić w ciepło lub elektryczność. Bardziej zrozumiałą jest dla nas falowa teoria światła, — łatwiej przy pomocy niej wytłumaczyć cały szereg zjawisk świetlnych.

DŁUGOŚĆ FAL ŚWIETLNYCH.

Fale, tworzące się na powierzchni stawu czy innego zbiornika wody, mogą być bardzo drobne, wąskie, bądź też szersze — fizyka pierwsze określa jako fale krótkie, drugie jako fale długie. Coś analogicznego spotykamy i w dziedzinie falowania świetlnego, — mamy fale świetlne krótkie i długie. Tylko że długość fal świetlnych jest mikroskopijnie mała, waha się bowiem w granicach od 400 do 800 milimikronów (milimikron jest to tysięczna część mikrona, ten zaś tysięczną częścią milimetra, czyli milimikron jest milionową częścią milimetra).

JAK OKO NASZE REAGUJE NA RÓŻNE FALE ŚWIETLNE.

Jeśli do naszego oka trafi fala o długości około 420 milimikronów (mu) mamy wrażenie światła fioletowego, fala długości około 470 mu wywołuje wrażenie światła niebieskiego, 520 — zielonego, 570 — żółtego, 600 — pomarańczowego, 720 —

czerwonego. To byłyby barwy zasadnicze. Obok tych istnieje ogromna ilość barw pochodnych lub mieszanych, powstałych przez zmianę długości fali bądź też przez nałożenie na siebie kilku fal. Jeżeli nałożymy na siebie wszystkie wymienione powyżej fale świetlne, t. zn. gdy wszystkie one razem trafią do naszego oka, wówczas odnosimy wrażenie światła białego — takim jest właśnie światło słoneczne. Gdy w świetle białym brak którejśkółwiek zasadniczej fali świetlnej wówczas mamy do czynienia z t. zw. barwą dopełniającą,

BARWA PRZEDMIOTÓW NIEPRZEZROCZYSTYCH.

Opierając się na tych kilku wiadomościach z fizyki, popróbujmy wytłumaczyć przytoczone na początku fakty z dziedziny naszych wrażeń świetlnych, a więc przede wszystkim ową różnobarwność otaczającego nas świata. Dlaczego np. trawa czy liść są zielone, jakiś zaś kwiat czerwony? Na wszystkie przedmioty (fizyka używa raczej terminu „ciała”) na ziemi i poza nią pada w dzień światło pochodzące ze słońca, światło białe, które — jak to już wiemy — składa się z całego szeregu fal o długości pomiędzy 400 a 800 milimikronami. Niektóre z tych fal zostają przez ciało, na które padły pochłonięte i zamienione na ciepło, niektóre zaś odbite. Ciało zielone np. pochłania wszystkie fale z wyjątkiem fal o długości około 520 milimikronów, — te zostają odbite, trafiwszy do naszego oka wywołują w nim wrażenie barwy zielonej, a więc dane ciało nieprzezroczyste, od którego odbity się te fale, nazywamy zielonym. Nieprzezroczyste ciało czerwone pochłonie wszystkie fale z wyjątkiem fal o długości około 720 milimikronów, — te, odbite, trafiają do naszego oka i wywołują w nim wrażenie czerwieni; dane więc ciało przedstawia się nam jako czerwone. Jeżeli powierzchnia jakiegoś ciała pochłonie wszystkie składniki światła słonecznego, t. zn. wszystkie fale pomiędzy 400 a 800 milimikr., wówczas ciało to wydaje się nam czarnym; jeżeli natomiast nie pochłania wcale fal świetlnych (lub bardzo mało) lecz wszystkie odbija, wówczas ciało to wywołuje w naszym oku wrażenie białego.

HOWARD FAST W WIEZIENIU

Francuski tygodnik „L'Action” zamieszcza w jednym z ostatnich numerów artykuł Claude Roy'a, poświęcony sprawie wielkiego pisarza amerykańskiego Howarda Fasta, którego powieści „Amerykanin” i „Obywatel Tom Paine” ukazały się ostatnio w polskim tłumaczeniu.

Oto co pisze o Fasce Claude Roy:

„Trzy lata temu otrzymaliśmy pierwszą książkę Howarda Fasta, przełożoną na język francuski. Zawierała ona karteczkę z „Zyczeniami Służby Informacyjnej Stanów Zjednoczonych” oraz notatkę: „Urodzony w Nowym Jorku Howard Fast ma obecnie 30 lat. Utwory napisane przez niego w okresie ostatnich pięciu lat stawiają go w rzędzie najbardziej talentowanych młodych powieściopisarzy amerykańskich.”

Ostatnia książka Howarda Fasta przełożona na język francuski przybyła do nas już bez karteczki Służby Informacyjnej Stanów Zjednoczonych. W ciągu 3 lat zaszło wiele. Howard Fast w dalszym ciągu należy do najbardziej talentowanych młodych powieściopisarzy amerykańskich, lecz dziś ma już 33 lata. A poza tym — znajduje się w więzieniu.

Amerkańska Służba Informacyjna była nadzwyczaj dyskretna, gdy trzeba było powiadomić nas o tym szczególe. Przed trzema laty Howard Fast był godnym poszanowania Amerykaninem — nieprawdaż? — Amerykaninem na eksport, autorem który przybywał do nas wraz z Hemingwayem i Harry Brownem z „Zyczeniami” i t.d. Coś się musiało zmienić — albo on albo rząd jego kraju.

Howard Fast nie zmienił się. Przed trzema laty był nie tylko dobrym pisarzem lecz również członkiem Komitetu Prześladowanych Antyfaszystów. Pozostał dobrym pisarzem, lecz jako członek wyżej wspomnianego komitetu znalazł się w więzieniu.

Fast został uwzięty z powodu „contempt of Congress” — „obrazy Kongresu”. Dobrze jednak wiemy czym jest właściwie osławiona a zarazem komiczna komisja Kongresu Stanów Zjednoczonych, tak zwany „Komitet działalności antyamerykańskiej” czyli inaczej jeszcze nazywany komitetem Thomasa — Rankina. Garść śladów ze skrajnej prawicy utworzyła komisję śledczą a dzięki zrzeczeniu współudziałowi filmu, prasy i radia stała się prawdziwie nadzwyczajnym trybunałem. „Świadkowie” wzywani przez tę organizację, nie posiadają podstaw konstytucyjnych, zamieniają się w okamgnieniu w oskarżonych i to w nadzwyczajnych oskarżonych.

Działalność tej komisji i jej cele najlepiej zilustruje następujący przykład: miesiąc temu wezwwała ona rzekomo „skruszoną komunistkę” (takie chwytły są specjalnością cyrku Thomas — Rankin, Elżbietę Bentley. Oświadczyła ona, podając wiele szczegółów, że w roku 1944 dostarczyła Rosji termin inwazji w Normandii — termin tak zwany D Day. Tego samego dnia w wywiadzie udzielonym prasie gen. Marshall oświadczył, że rosjanie byli powiadomieni o dacie lądowania skoro tylko została ona ustalona.

Błażeńska komisja osiągnęła w końcu to, że wyparli się jej nawet opiekunowie. Prezydent Truman oskarżył ją o zniechęcenie uczonych amerykańskich... w badaniach nad atomem, a pani Roosevelt w „Le Monde” wyraziła swą pogardę dla tej komisji i jej prowokacyjnych wystąpień.

Czym naraził się jej Howard Fast? Tym, że stał się krepującym i niewygodnym. Nie zadawał się tym, że posiada talent pisarski. Ludzie czytali go z wielkim zainteresowaniem. Wzrastały nakłady „Amerykanina”, „Drogi wolności” i innych jego utworów, uważanych za bestsellery (książki najbardziej popularne).

A Howard Fast opowiadał w 1948 roku historię, które mogły skłonić Amerykanów do refleksji. Prawdziwe.

Była to więc historia „Obywatela Tom Paine”, starego rewolucjonisty amerykańskiego, oskarżonego w Londynie o „zdradę i obrażenie”.

Jan Łęczyca

Spoleczne oblicze filmu czechosłowackiego

Gdy mowa o przedwojennym filmie czechosłowackim, przychodzi nam na myśl zazwyczaj trzy dzieła, które utrwały pozycje naszego południowego sąsiada w kinematografii europejskiej: „Ekstaza” — film, który zdumiewał swą subtelnością w obrazowym przedstawianiu przeżyć miłosnych młodej dziewczyny, rzecz o niezwykłej sile wymowy plastycznej, w minimalnym tylko stopniu podkreślona dialogiem, artystyczny manifest reżysera Machatego przeciwko „rozgadaniu” filmowi w pierwszych latach filmu dźwiękowego; dalej — „Janosik”, przeniesiona na ekran legenda ludowa o słynnym zbrojniku, równie bliska Polsce jak i Słowacji, film pełen rozmachu i przestrzeni, pięknych zdjęć górskich plenerów, sozystego słowiańskiego folkloru, wykazujący jak atrakcyjne dla filmu tematy kryją się w świecie baśni i podań ludowych; wreszcie — „Przed maturą” — film z życia młodzieży szkolnej, jeden z nie licznym, które próbowały ująć w sposób poważny i głęboki tragiczne problemy nękające młode pokolenie u progu dojrzałości, film o zacięciu psychologicznym, trafne studium młodzieńczego charakteru i szkolnego środowiska.

Te trzy filmy wyprodukowane w kilkuletnich odstępach czasu tak od siebie różne pod względem tematycznym i realizatorskim, były dowodem, że czeski filmowiec stara się unikać szablonu i czerpać materiał scenariuszowy z rozmaitych sfer tematycznych. Wyczuwało się, że zarówno pisarze filmowi, jak i realizatorzy szukają dróg, na których film czechosłowacki mógłby się rozwinąć najlepiej i wypracować swój własny odrębny styl. Już wówczas czechosłowacka produkcja filmowa zwróciła na siebie uwagę europejskiej krytyki, rokując jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Przyszedł rok 1938, okupacja Czechosłowacji, a następnie długie lata wojny ograniczyły znacznie czeską produkcję filmową.

Po odzyskaniu niepodległości, po wkroczeniu na drogę budownictwa socjalistycznego, filmowcy wzbogaceni o doświadczenia niewoli, łatwo odnaleźli właściwą drogę dla rozwoju swej pracy twórczej. Nowe zadania, które stanęły przed

majestatu przez zbrodnicze opublikowanie książki pt. „Prawa człowieka”.

Była to historia „Drogi wolności”, którą kroczył murzyn Gedeon Jackson, tworząc po wojnie sukcesyjnej podstawy społeczeństwa, w którym czarni mogliby żyć „na równi z białymi biedakami Południa... społeczeństwo oparte o zasady równości i prawdziwej demokracji.”

Była to historia „Peter Atgelda”, amerykańskiego demokraci, człowieka, który przebył trudną drogę zanim udało mu się „zrozumieć swój kraj mimo patriotycznego błota, jakim się go oślepia, określić gdzie jest prawdziwe ciało prawdziwa krew jego kraju, chociaż ze psuto sens słów mogących wyrazić jego uczucia.”

Komisja „działalności antyamerykańskiej” była jednak innego zdania. Uważała ona, że niepotrzebny jest, by Amerykanie się zastanawiali. Jeśli się zaczyna myśleć, rozumować można zostać komunistą. Jeśli się pozwoli ludziom układać sobie w głowie to co się dzieje przed ich oczyma co dociera do ich słuchu, okazują się wtedy komunistami i — szukaj wiatru w polu.

Wychodząc z takich i tym podobnych założeń postanowiono więc w Stanach Zjednoczonych zadbać o to, by ludzie nie dowiedzieli się przypadkiem o co właściwie chodzi. Doszło w końcu do tego, że przeciętna dziewczyna amerykańska popada w paniczny lęk, gdy się dowiedzie, że chłopiec, z którym była w kinie jest komunistą — tak jakby był on syfiliotykiem.

trędownym lub parłarem, którego nie wolno dotknąć.

Zdarzyło się raz, że musiałem pokazać swoją legitymację partyjną pewnej młodej studentce amerykańskiej, która nie mogła uwierzyć w to, że jestem komunistą, uważając mnie raczej za miłego, wykształconego i normalnego.

Chwył o „zaraziwości” komunizmu i potrzeby „kautczukowych rękawic” wydała swoje rezultaty. Tylko od czasu do czasu zdarza się, że ktoś wylamie się z tej kwarantanny.

„Zdrowo myślący ludzie” w Ameryce nie bawią się w ceregiele, jeśli komunistą, złowikiem wylamującym się z tej ich kwarantanny okaże się np. Howard Fast. Talent tego pisarza nie jest błyskotliwy, sztuczny, napisany, Fast pisze „historie oparte o historię”, dobrze ociosane, wcale nie rewolucyjne w swej formie, technice czy kompozycji. Z każdej strony jego książek czuje się, że to człowiek solidny, uczciwy, wspaniałomyślny, zacięty w walce. Ma nie tylko słuszność, nie tylko zwraca Amerykanom ich historię, umożliwiając ponowne odkrycie i przemyślenie przeszłości, ale daje się również lubić i szanować — właśnie jako komunistą.

Tej „zbrodni” nie mogą wybaczyć „zdrowo myślący Amerykanie”. Są jeszcze więzienia w Ameryce. W jednym z nich znajduje się Howard Fast. Pozdrawiamy cię, w twoim więzieniu, towarzyszu Fasce, gdyż przez to więzienie prowadzi droga amerykańskiej wolności!”

(opracował z francuskiego E. Martuszewski)

Świecie

Okoliczność ta wpływa na dobór naszych ubrań letnich i zimowych. W lecie chętnie nosimy ubrania jasne, nawet całkiem białe, w zimie raczej ciemne lub całkiem czarne, — dlaczego?!

Jeśli chodzi o barwę ciał przezroczytych, to wywołują ją nie fale odbite, lecz fale przepuszczone. I tak np. czerwona szymba szklana pochłania wszystkie inne fale poza falami o długości około 720 milimikronów. Te jednak nie zostają odbite, lecz przechodzą na drugą stronę szyby, — trafiając do naszego oka wywołują w nim wrażenie czerwieni. Od strony światła padającego szymba taka jest zupełnie ciemna, prawie czarna, bo prawie że nie odbija fal świetlnych. Barwa danego przedmiotu występuje wyraźniej im intensywniej jest on nasświetlony promieniami słonecznymi, wtedy bowiem z tej powodzi fal świetlnych, które nań padają, może on więcej odbijać bądź przepuszczać i tym silniej działa na nasz organ wzroku. O zmroku, gdy nie ma już takiej powodzi światła, dane ciało nie ma po prostu dostatecznej ilości fal, któreby mogło odbijać czy przepuszczać, zabarwienie przeto uwidacznia się co raz słabiej aż wreszcie może zniknąć zupełnie.

BRAK NIEKTÓRYCH FAL W OŚWIETLENIU SZTUCZNYM

Światła sztuczne, wieczorowe, również i światła księżycy, nie mają takiej pełnej skali fal, jaką odznacza się światło słoneczne, — brak tam fal różnych długości. W oświetleniu sztucznym brak przede wszystkim fal, których odbicie stanowi o kolorze granatowym. Gdy światło takie padnie na sukno granatowe, wszystkie kolory zostają pochłonięte, ale fala granatu nie może być odbita, bo jej przecięć nie ma, — sukno więc takie sprawia na nas wrażenie czarnego. To samo inne tkaniny, — nie sposób dokładnie rozpoznać takich ich barw, jakich nie ma w danym świetle sztucznym. Kolory ich wychodzą mniej lub bardziej zmienione, zależnie od tego, jakie zostają odbite

Karol Hoeger odtwórca głównych ról w „Tehorzu” i „Krakacie”



upafistwowioną kinematografią, mającą służyć przede wszystkim interesom narodu, pomagać w walce o nowego człowieka, uświadamiać masom sens dokonujących się przemian, — zostały śmiało podjęte przez czeskich realizatorów. W rezultacie zaczęły powstawać filmy, które odznaczały się poziomem realizatorskiego rzemiosła, wnoszący momenty nowe, przesłaniające swą wagą wszystko, co film czeski zdołał dotychczas osiągnąć.

Do tematyki filmowej zaczynają przenikać silne akcenty społeczne. W kinematografii czeskiej po raz pierwszy bodaj zadźwięczała tak wyraźnie nuta walki klasowej.

Dzisiaj możemy zaliczyć kilka pozycji powojennej produkcji do rzędu udanych prób filmowej interpretacji ważnych okresów walki proletariatu czeskiego.

Karol Stekly reżyser „Syrena”



to bodziec do dalszych wysiłków w kontynuowaniu linii społecznego realizmu, który zapoczątkowała „Syrena”. Okazało się, że ważki społecznie, realistycznie rozpracowany temat po trafi zdecydować o wartości filmu, mimo mniej szych lub większych skaz formalnych.

Z początkiem bieżącego roku pojawił się film p. t. „O szewcu Mateuszu”, który stanowi dalszy przyczynek do historii robotniczo - chłopskich ruchów rewolucyjnych w Czechosłowacji. Jest to dramat osnuty na tle wydarzeń roku 1848. Film opowiada historię prostego, żyjącego w wiosce u stóp Karkonoszy chłopca, który walczyć przeciwko bezprawiu, niemal całe życie ponosi ciężkie ofiary, jest jednak przeświadczony o słuszności sprawy chłopskiej i wierzy w jej zwycięstwo. Film stara się wprowadzić w atmosferę 1848 r., odmalowując prostymi środkami obraz początków walki z niesprawiedliwością społeczną i feudalizmem. Dużym walorem filmu jest doskonała kreacja Ladislava Peszka aktora o bardzo sugestywnej i przejmującej wyrazie twarzy — w roli szewca Mateusza. Film ten powinniśmy zobaczyć na naszych ekranach.

Najciekawszą jednak próbą stworzenia filmu społeczno - politycznego jest obraz p. t. „Sępy”, który został nakręcony z początkiem bieżącego roku przez młodego, ambitnego reżysera Jerzego Weissa. Autor postawił sobie za cel zrealizowanie filmu opartego na aktualnej tematyce, poruszającego sprawy wzięte wprost z życia społeczeństwa czeskiego — i nie tylko

Natasza Tańska najmłodsza gwiazda filmu czeskiego



Jaroslav Tuzar operator filmu „Syrena”



Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 6 grudnia 1948 r.
Dziś: Mikołaja

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Apteka „Pod Orłem” — 106
- Walenta Apteka Nr tel. 7.
- Chałubińska Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1, tel. 217.

Radziecka kronika kulturalna

Wielu artystów leningradzkich poświęca swe utwory pracy stachanowców. Portrety czołowych stachanowców malują J. Nikołajew i G. Werejski. Nad obrazem „Wytop stali w piecach elektrycznych” pracuje K. Dzakow, serię akwafort na tematy pracy przygotowuje A. Charszak, rzeźbiarz A. Stretawin rzeźbi postać znakomitego hutnika zakładów kirowskich, Siemionowa. W zakładach tych wykonują obecnie szkice ponad 20 artystów-malarzy i grafików.

Bibliofil leningradzki Mezenko zgromadził niezwykle ciekawe materiały, dotyczące działalności i życia wielkiego poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki. Zbiory jego zawierają około 10.000 wydawnictw, listów, dokumentów, obrazów i innych pamiątek, związanych z imieniem poety. Mezenko udało się odkryć m. in. kilka nieznanych rękopisów Szewczenki, które ukaza się w najbliższym czasie z jego komentarzami.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Gminy powiatu brzezińskiego na czyn kongresowy

Zbliżający się dzień zjednoczenia partii robotniczych 15 grudnia br. poprzedzony zostanie w pow. brzezińskim szeregiem akcji wyrażających się w organizowaniu współzawodnictwa pracy i zobowiązań przedkongresowych.

I tak: Stryków — Gminny Komitet Obchodu Uroczystości przyjął uchwałę o budowie drogi, na odcinku Stryków — Woła Błędowa, dł. 200 m.

Gm. Dmosin — postanowiono na posiedzeniu Komitetu Gminnego w dniu 1.12 br. zradyfoniczowanie wsi Dmosin z funduszy własnych.

Gm. Bratoszewice — na zebraniu Komitetu, które odbyło się w dniu 1.12.

ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM CZŁOWIEKA I NARODU!

Czyn przedkongresowy społeczeństwa kutnowskiego

Listopad 1948 roku stał się dla Kutna miesiącem przełomowym. Zarząd Miejski po trzyletniej przerwie ocknął się i wreszcie przystąpił do odbudowy i konserwacji domów. Przystąpiono przede wszystkim do naprawy domów i budowy ulic w dzielnicach robotniczych Kutna. Na ten cel wydatkowano już całkowicie 5 milionów złotych, uzyskanych od Rady Państwa, przy czym najniezbędniejsze roboty ukończone zostały przed zbliżającymi się mrozami. Kilkudziesięciu rodzinom robotniczym zabezpieczono dach nad głową, kilka domów uchroniono przed zawaleniem.

Oprócz remontów domów, najpilniejszą sprawą jest budowa ulic na peryferiach miasta, gdzie ludność przeważnie re-



Szybko postępują prace przy budowie ul. Wilczej

krutująca się z kolejarzy i robotników, w okresie wiosennym i jesiennym brnie dosłownie po kolana w błocie, aby dostać się do miejsca pracy.

W Zarządzie Miejskim zwołano konferencję z udziałem przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych i większych zakładów pracy, na której postanowiono, że całe społeczeństwo kutnowskie weźmie udział w odbudowie miasta. Powstał Komitet Wykonawczy Odbudowy Miasta, którego przewodniczącym został ob. Galicki Marian, zastępcą — ob. Kasperski Marian, a sekretarzem — ob. Kona Eugeniusz.

Wiadomość o ukonstytuowaniu się Społecznego Komitetu Odbudowy Miasta spotkała się z należytym zrozumieniem ludności całego miasta. Młodzież gimnazjalna, hufce SP, Milicja Obywatelska, ORMO, pracownicy i robotnicy F-y „Kraj”, Rektyfikacji, PSS, Mleczarni, starostwa powiatowego — zgłosili się już do pracy na apel Komitetu Odbudowy.

W wielu zakładach pracy, przy uchwale niu rezolucji o przedkongresowym współzawodnictwie pracy pracownicy deklarowali nie tylko przekroczenie planów produkcyjnych, ale także udział w pracach nad odbudową miasta.

W niedzielę 21 i 28 listopada br. kilkaset osób uzbrojonych w łopaty i kilofy powędrowało na przedmieście i tutaj od go-



Całota przarów... Przyjechał fotoreporter z „Głosu Kutnowskiego”, za parę minut łopaty znów pójdą w ruch.

dziny 8 rano do 1 popołudniu pracowało przy budowie ulic Inwalidzkiej, Wilczej i Mickiewicza. Młodzież szkolna i hufce SP codziennie pracują popołudniu przy budowie ulicy Wilczej. Dumni są młodzieńcy SP z ulicy Wilczej, której budowę rozpoczęli 6 listopada br. Obecnie układają już na niej bruk, krawężniki i płyty chodnikowe. Z junakami ramię przy ramieniu pracują robotnicy, urzędnicy, milicjanci.

Ambicją wszystkich jest wykonanie robót do 15 grudnia br., to też praca tu wre od świtu do zmroku.

Dziesiątki samochodów ciężarowych, wozy i wózki na prowizorycznych szynach wywożą całe góry ziemi, a przywożą kamienie i płyty na chodniki. Z każdym dniem przybywa kilka metrów bruku, z każdym dniem ulica Wilcza przybiera inny wygląd. (ab)

Współzawodnictwo pracy szkół partyjnych

W związku z apelem Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej w Szczecinie wzywającej szkoły partyjne do współzawodnictwa przedkongresowego partii robotniczych, Wojewódzka Szkoła PPR i PPS w Pabianicach postanowiła wezwać do współzawodnictwa przedkongresowego Wojewódzką Szkołę PPR i PPS w Katowicach.

I tak: postanowiono rozpocząć współzawodnictwo o osiągnięcie najlepszych

wyników w całokształcie pracy szkolnej w organizacji pracy i dekoracji szkoły na dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych.

Wobec przyjęcia współzawodnictwa kursanci szkoły postanowili wzmocnić własny wysiłek w studiach nad teoretycznym uzupełnieniem wiedzy marksistowskiej, co przyczyni się do podniesienia świadomości ideologicznej kursantów obu partii. S.

Budowa dróg i mostów na terenie województwa łódzkiego

Stan dróg w niejednym powiecie naszego województwa pozostawia wiele do życzenia — nieraz słyszymy narzekania na złe drogi i szosy, które dają się szczególnie we znaki w okresie jesiennym i wiosennym.

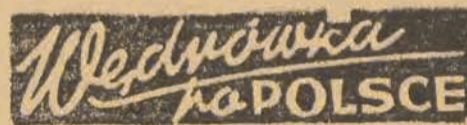
A przecież w dziedzinie budownictwa dróg mamy w roku 1948 poważne osiągnięcia — plan budowy mostów i dróg został wykonany w 108 procentach. Jego realizacja pochłonęła sumę 1.220 milionów zł, na którą złożyły się kredyty państwowe, samorządowe oraz świadczenie w naturze.

Z kredytów tych wykonano budowę i reparację dróg łącznej długości 490 km oraz zbudowano 36 mostów i prze-

ciastów żelbetonowych i żelaznych łącznej długości 233 metrów bieżących.

Jeśli chodzi o zamierzenia na rok 1949, to wyasygnowano na te cele 1.400 milionów zł: na budowę i reparację 400 km dróg oraz na budowę 33 mostów długości 348 m bież.

Zestawiając powyżej przytoczone dane, widzimy, iż w roku 1949 kilometrów budowanych dróg będzie niższy, niż w roku bież. Jakkolwiek wyasygnowano na te cele sumę wyższą o prawie 200 milionów zł. Tłumaczy się to tym, iż w roku przyszłym powstaną drogi o na wierzchni kosztowniejszej — cięższej i trwalszej. (Dz).



ODZNACZENIE ARTYSTY OPERY POZNAŃSKIEJ

Artysta Opery Poznańskiej Hugo Zotey odznaczony został z okazji 45-lecia pracy artystycznej krzyżem oficerskim Polonia Restituta.

UROCZYSTOŚĆ NA CZĘŚĆ JUBILATÓW PRACY W TORUNIU

W oddziale Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego w Toruniu odbyła się uroczystość na cześć jubilatów pracy — członków związku. Dyplomy pamiątkowe otrzymali: mistrz introligatorski Wincenty Januszewski — za 50 lat pracy zawodowej, Stanisław Adriańczyk — za 40 lat pracy zawodowej, dyr. Jan Karolczak, Adolf Bajgert i Waław Stefański — za 40 lat pracy zawodowej oraz Konstancja Dankowska, Maria Kuehnowa, Rozalia Kwasek, Alfons Oświadowski i Antoni Chyliński — wszyscy za 25 lat pracy zawodowej.

OSTATNIA NIEDZWIĘDZICA W TATRACH — ŻYJE

Pogłoska, która obiegła niedawno całą Polskę, o zastrzeleniu przez kłusowników jedynej niedźwiedzicy w Tatrach okazała się nieprawdziwa.

Według oświadczenia Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego w Zakopanem ostatnia niedźwiedzica w Tatrach żyje.

ROBOTNICZY ZAKŁADÓW H. CEGIELSKIEGO PRZODUJĄ W AKCJI WYNALAZCZOŚCI

Akcja wynalazczości i usprawnień przy biera wśród pracowników Zakładów Przemysłowych H. Cegielskiego coraz szerszy zasięg. Jak informuje komisarz oszczędnościowy Zakładów, liczba usprawnień pracowników H. Cegielskiego wyniosła 20,4 procent ogólnej ilości premiowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego. Zakłady Cegielskiego zgłosiły 103 usprawnienia na 506 wniosków z innych zakładów przemysłowych.

NOWE PRODUKCJE W PRZEMYSLE CHEMICZNYM

Fabryka chemiczna Gazowni Miejskiej w Warszawie uruchomiła produkcję lepiszcza smołowego „Elbolit”, służącego do izolacji przeciw wilgociowej, jak również produkcję preparatu pod nazwą „Mazyl”, służącego do regeneracji skruszałych izolacji. Obydwa te środki mają poważne zastosowanie w budownictwie.

Wytwórnia Zjednoczonych Zakładów Kokso-Chemicznych uruchomiła produkcję węgla do lamp lukowych i płytek węglowych do spawania.

Cukru mamy poddostatkiem

Podczas gdy w latach ubiegłych kampania cukrownicza ciągnęła się z wyjątkiem do połowy stycznia, wszystkie cztery cukrownie naszego województwa: w Dobrzelinie, Leśmierzu, Ostrawach i Wieluniu zakończyły tegoroczną kampanię cukrowniczą już do dnia 1 grudnia.

Cukrownie nasze po wykonaniu planu rocznego w dniu 30 listopada przystąpiły do produkcji dodatkowej. Wykonanie przedterminowe planu tłumaczy się między innymi i tym, że w roku bieżącym zdolność przetwórcza cukrowni wynosiła przeciętnie 10,5 tysięcy

kwintali dziennie to znaczy o 1,5 tysiąca więcej niż w latach poprzednich.

Jeśli chodzi o „surowiec” dla naszych cukrowni, to w tym roku wielu plantatorów dostarczyło o 20—25 procent więcej buraków, niż to było z kontraktowane, przy czym były to buraki o znacznej zawartości cukru — do 16 procent, co zawdzięcza się przede wszystkim dobremu nasłonecznieniu w końcowym okresie wegetacji.

Tak więc możemy być pewni, iż cukru będziemy mieli w tym roku pod dostatkiem i wszelkie kalkulacje spekulantów spełzną na niczym.

TEATRY

Państwowy Teatr Wojska Polskiego
ul. Jaracza 27
Dzisiaj o godzinie 19.15 przedstawienie popularnej komedii czeskiej Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem”.

Teatr „OSA“ Traugutta 1
(w sali „Syreny“)
Otwarcie sezonu 1948-9. Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30.

Dr Z. LATOSZEWSKI i Z. ADAMSKA
W FILHARMONII
W piątek, 3 grudnia, o godzinie 19.15 w XI Koncertie Symfonicznym Filharmonii Miejskiej w Łodzi wystąpią gościnnie Dr. Zygmunt Latoszewski jako dyrygent i Zofia Adamska — solistka (wiolonczela).

Teatr „MELODRAM“
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)
Dzisiaj o godzinie 19.15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34
Dzisiaj i codziennie o godzinie 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”.

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA“
Piotrkowska 243
Dzisiaj i codziennie o godz. 19.15 „Piękna Helena” — opera komediowa w 3 aktach J. Offenbacha.

KONCERT TUR
Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego — Zarząd Wojewódzki i Centralne Biuro Koncertowe — Okręg Łódzki.

WIECZÓR AUTORSKI PAWŁA HERTZA
W poniedziałek dnia 6 bm, w Ośrodku Propagandy i Sztuki (Park Sienkiewicza) Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi urządza wieczór autorski Pawła Hertza.



Czy sport w Polsce Ludowej powinien pozostać nadal „apolityczny“?

Jakie zobowiązania przedkongresowe winni wziąć na siebie działacze sportowi? O pozytywny i szczerzy stosunek do Demokracji Ludowej



Tow. Kazmierczak
prezes
K.S. „Zryw“
i viceprezes
ŁOZPN

Już niejednokrotnie na łamach naszego pisma wypowiedzieliśmy się za koniecznością czystki w naszym sporcie. Walczyliśmy i walczyc będziemy nadal o nowy jego kierunek. W walce tej zjednywamy sobie coraz więcej sprzymierzeńców wśród samych działaczy sportowych, nie mówiąc już o całej opinii postępowej w Łodzi.

— Przyczyną izolacji sportowców, jaką do tej pory wykazywaliśmy, jest przede wszystkim woda prym działacze tak zwani „bezparyjni“. Ci „bezparyjni“ panowie uznali, że sport w Polsce demokratycznej powinien być apolityczny, chociaż bardzo by im odpowiadała polityka możliwych, polityka ucisku w stosunku do świata pracy. — Jeden z czołowych klubów łódzkich —

— Rząd nasz po dokonaniu i ugruntowaniu przemian społecznych działający w osparciu o szerokie masy ludowe przystąpił również do przebudowy struktury organizacyjnej i wychowawczej naszego sportu. — Zdaje sobie sprawę, że początki będą trudne ale musimy je zwalczyć. — Wprowadzenie do życia klubowego pracy oświatowej przez organizowanie odczytów, pogadanek i dyskusji politycznych. — Wprowadzenie do programu wykszolenie wo-sportowego nauki o Polsce współczesnej.

Co słyszać w sporcie radzieckim?
Lyżwiarze trenują w Czelabińsku

Moskwa. (obsł. wł.) W Czelabińsku rozpoczął się obóz treningowo-doskonalący dla 50 czołowych lyżwiarzy figurowych z Republiki Rosyjskiej. Oprócz zawodników z Moskwy, Leningradu i Białorusi, znajdują się tam również reprezentanci republik nadbałtyckich oraz Republiki Karelo-Fińskiej.

— Czy stan obecny w klubach, w których poza tematami sportowymi innymi spraw, innych zagadnień nie omawia się z jego członkami, możemy utrzymywać nadal? — pyta nasz interlokutor. Oczywiście — nie.

Nawiązanie współpracy na odcinku sportowym i społecznym z organizacją ZMP, klubami wojskowymi i Związkami Zawodowymi. — Nawiązanie i ugruntowanie przyjaźni sportowej z klubami wiejskimi.

Pierwsze rozmowy
na temat wyścigu W.-P.-W.

Warszawa (obsł. wł.) W Redakcji „Głosu Ludu“ odbędzie się w poniedziałek konferencja informacyjna, na której przeprowadzone zostaną rozmowy wstępne w sprawie organizacji międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa, organizowanego w przyszłym roku, podobnie jak w tym sezonie, wspólnie przez redakcje „Głosu Ludu“ i „Rudego Prawa“.

— W mistrzostwach startują między innymi: Trzesowski, Kazmierczak i Kubasiewicz, odbywający obecnie służbę wojskową.

Zakończenie kursów telefonistek
prowadzonych przez „Służbę Polsce“

W gmachu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Łodzi odbyła się niecodzienna uroczystość — zakończenie kursów telefonistek, prowadzonych przez Powiatową Organizację „Służba Polsce“ w porozumieniu i przy pomocy Dyrekcji Pocztowej. — Ogółem przeszkolono 23 słuchaczki, w tym 16 z Łodzi, 4 z Piotrkowa i 3 z Łęczycy. — Zakończyła kurs telefonistek, kierowniczka kursu łódzkiego i z Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pocztowców, tow. Socha i Wysokiński.

Dzisiejsze imprezy

Półka ręczna: sala YMCA, godz. 16.30 — zawody o mistrzostwo klasy A w siatkówce; konkurencja meska: AZS — HKS, zawody o mistrzostwo ligi koszykowej, godz. 17.30: TUR — AZS Kraków, zawody o mistrzostwo klasy A w siatkówce meskiej; godz. 18.30: YMCA — EKS, godz. 19-ta: TUR — Włókniarz, godz. 19.30: AZS — EKS. Boks — w Piotrkowie o godz. 11-ej odbędzie się mecz drużynowy o mistrzostwo okręgu pomiędzy zespołami: Concordia i EKS-u.

Mistrzostwa bokserskie
garnizonu łódzkiego

Dzisiaj w hali Wimy rozpoczynają się mistrzostwa bokserskie Garnizonu W.P. (Łódź). Mistrzostwa trwać będą 3 dni, w niedzielę, poniedziałek i wtorek. Początek zawodów w niedzielę i poniedziałek o godz. 16, we wtorek o godz. 9.

Mistrzowie sportu
w Czechosłowacji

Praga. (obsł. wł.) Jak donosi biuletyn informacyjny czechosłowackiego „Sokoła“, śladem Związku Radzieckiego wprowadzony ma być w Czechosłowacji tytuł „mistrza sportu“ oraz tytuł „zasłużonego mistrza sportu“.

